Przedpłata wraz z przesyłką pocztową wynosi 12 koron rocznie.

ZWIĄZEK.

REDAKCYA i Administracya we Lwowie przy ulicy Hetmańskiej l. 12.

Pismo dwutygodniowe.

Organ Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Wychodzi 10. i 25. każdego miesiąca w objętości arkusza.

Nr. 3. Dnia 10. lutego 1900. XXVII. rocznik.

Nakładem Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych we Lwowie.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Romanowicz.

Oryginalne stowarzyszenie.

Od trzech lat istnieje w Krakowie stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką — pod nazwą: „Towarzystwo zaliczkowe i oszczędności „Wzajemna pomoc“ — oparte na zupełnie oryginalnym statucie. Towarzystwo to wprowadza do naszych spółek normy, dotąd nigdzie u nas niepraktykowane, a — powiedzmy to z góry — według naszego przekonania niezgodne z przewodnią myślą naszej kooperacyi kredytowej. Że zaś oryginalny ten pomysł zaczyna w kraju znajdywać naśladowców, przeto uważamy sobie za obowiązek, poddać tę nową organizacyę krytycznej ocenie.

Wzorowy statut naszych Towarzystw zaliczkowych, trzymając się ściśle ustawy z 9. kwietnia 1873 — mówi o „przedmiocie przedsiębiorstwa“ (§. 6. ustawy) jak następuje:

„Przedmiotem przedsiębiorstwa jest dostarczanie członkom swoim na umiarkowany procent gotowych pieniędzy, potrzebnych im do obrotu w gospodarstwie, rzemiośle, przemyśle i handlu za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków“.

Towarzystwo „Własna pomoc“ — zarówno pod względem formy jak i istoty rzeczy odbiega od wzorowego statutu. Mówi nie o „przedmiocie przedsiębiorstwa“ ale o „celu Towarzystwa“ i określa go w następujący sposób:

„Celem Towarzystwa jest:

1. zachęcać do oszczędności,

2. członkom swoim udzielać zaliczek do podniesienia ich zarobku lub do polepszenia ich ekonomicznego położenia, w sposób możliwie najdogodniejszy umorzyć się dających, ewentualnie udzielać kredytu na ten cel“.

Dlaczego autorowie statutu oddzielili tu „zaliczki“ od „kredytu“ — dlaczego rzecz tak stawiają, jak gdyby zaliczka nie była kredytem? Na to znajdzie się odpowiedź w statucie, który przewiduje dwie formy kredytu: zaliczki, spłacalne tygodniowo i wekslowy kredyt. Z tego jednak, że Towarzystwo założyło sobie udzielanie pożyczek w tych dwóch formach, bynajmniej nie wynikała potrzeba wprowadzania do statutu i to do tak zasadniczego postanowienia, jak oznaczenie celu, takiego błędu teoretycznego jak powyższy. Ale mniejsza o teoretyczne usterki — przypatrzmy się stronie praktycznej.

Zupełnie nowym pomysłem w tym statucie jest: 1. kombinacya spłaty na udział ze spłatą pożyczki — 2. system okresów pięcioletnich dla członków i podział całego Towarzystwa na sekcye według tych okresów.

Udział członka wynosi 260 koron (130 zł.) wolno jednak członkom mieć i więcej udziałów, wszakże nigdy nad 100. Udziału swego członek nie potrzebuje wpłacać od razu — przeciwnie przyjęto normę spłat tygodniowych po jednej koronie. Członek opóźniający się z wpłatą musi następnie za każdy tydzień zwłoki, zapłacić procent zwłoki. Wynosi on pozornie bardzo mało: dwa grosze (1 cent wal. austr.) od każdej niezapłaconej w terminie korony. Łatwo obliczyć, że w stosunku rocznym ten procent zwłoki wynosi 104%. Płacący tego nie czuje — to prawda — ale ze strony instytucyi, pobierającej tak wysokie odsetki, jest to prosta lichewka. Kto przez trzy miesiące nie płaci wkładki, może być przez Dyrekcyę wykluczony. Wykluczony członek traci wszelkie prawa z tytułu należenia do Towarzystwa — a „wpłacone

wkładki udziałowe mogą być przez Dyrekcyę uznane za przepadłe na rzecz funduszu rezerwowego". Otóż postanowienie takie jest sprzeczne z wszelkiemi prawnemi pojęciami. Udział w stowarzyszeniu jest osobistą własnością członka — odpowiedzialną za straty — i samowolnie nie może być konfiskowany i do majątku Towarzystwa przyłączony. Fakt, że udział nie jest jeszcze całkowicie spłacony, niczego w tem nie zmienia — wpłacona część udziału tak samo jak cały udział nie przestaje być własnością członka. A powtóre sądzimy, że jeżeli co jest regułą w statucie przewidzianą — to odnosić się powinno do wszystkich członków a nie dowolnie do tych, do których Dyrekcya surowość postanowienia tego zastosować zechce. Jeżeli członek po trzech miesiącach zalegania traci swój udział, to pocóż wyrażenie, że Dyrekcya „może" go uznać za przepadły? Czyż pozostawiono samowolnemu orzeczeniu Dyrekcyi, ażeby mogła jednego członka gnębić a drugiemu folgować?

A teraz kombinacya pożyczki z udziałem: Członek ma prawo żądać zaliczki do kwoty 300 koron (150 zł.) na każdy udział. Zaliczkę taką otrzymuje, chociażby na udział tylko jedną ratę był zapłacił. Ale co ciekawsze — że dłużnik właściwie nie spłaca otrzymanej zaliczki — on jej spłacać nie potrzebuje — ona się sama umarza przez wpłatę na udział. Oto co orzeka §. 15.:

„Celem Towarzystwa jest, ułatwić zwrot zaliczek zapomocą oszczędności, dla tego służy za zasadę, że Towarzystwo zwrotu całkowitej zaliczki nie domaga się wcześniej, aż wierzytelność członka z wpłaconych regularnych wkładek udziałowych płatną się staje i że w takim razie zaliczkę całkowicie umarza się możliwie przez wzajemne zarachowanie z należytością członka".

Są tu pomięszane wszystkie pojęcia tak, że nie wiadomo już teraz zupełnie, jaki właściwie charakter ma owa 1 korona, co tygodnia opłacana. Zdaje się naprzód, że jest to wkładka na udział, i tak ją statut określa. Ale zamienia się ona potem rychło w oszczędność (§. 2. statutu) — czem jednak ściśle biorąc nie jest, bo przecież jedną z cech oszczędności jest możność rozporządzenia zebranym przez oszczędność groszem. Ale zaraz po tem występuje na jaw trzeci charakter tej wkładki, wynoszącej koronę, t. j. poprostu, staje się ona spłatą uzyskanego kredytu z procentem zwłoki po 104%.

Ale członek każdy ma złożyć na udział 260 koron, które spłaca przez 5 lat po 1 koronie tygodniowo — zaś zaliczkę otrzymuje w wysokości 300 koron. Otrzymałby zatem pożyczkę wyższą, niż spłaci, wyższą o 40 koron. Statut, który ma jeszcze tę wadę, że zamiast wprost rozporządzać, bawi się w kazuistykę i motywuje swoje postanowienia — poświęca tej sprawie drugi i trzeci ustęp §. 16-go. Stwierdziwszy, że istnieje ta różnica między wysokością udziału (czyli spłaty) a wysokością pożyczki — że „przeto brakującą kwotę do spłaty zaliczki pokryć należy" — postanawia: „Do pokrycia tego braku, jak i tytułem przyczynku do kosztów administracyi Dyrekcyi, ma każdy członek biorący zaliczkę, zapłacić do kasy Towarzystwa od każdych powziętych 100 koron (50 zł. a. w.) tygodniowo naprzód (t. zn. z góry) jednocześnie z tygodniowemi wkładkami udziałowemi dodatek do funduszu uzupełniającego w kwocie 16 halerów (8 centów). Ten dodatek może być na wniosek Dyrekcyi przez Walne Zgromadzenie podwyższony lub zredukowany, lecz nie poniżej 14 halerów".

Jest tu znowu — tak samo jak przy wpłatach na udział — istota rzeczy zakryta. Nazywa się to „dodatek do funduszu uzupełniającego" — i motywuje się to w statucie ową niepokrytą częścią zaliczki w kwocie 40 koron. Ale jeżeli członek ma przez 5 lat, więc przez 260 tygodni płacić od 100 koron pożyczki po 16 groszy tygodniowo, więc od 300 kor. 48 groszy — to okaże się że w tych 5 latach zapłaci on razem 124 kor. 80 gr. Gdy zaś ów brak wynosi 40 koron, przeto pozostaje 84 koron 80 groszy na co? Oczywiście przedewszystkiem na procent, o którym nie ma wcale wzmianki w statucie. Procent ten wynosi, jak łatwo obliczyć, $11^1/_4$ ze zwyżką jeszcze. A powiększa on szereg bałamuctw tego statutu: O ratalnej spłacie pożyczki nie ma nic w statucie, mimo to owa korona tygodniowo jest właściwą spłatą pożyczki. O procencie nie ma mowy w statucie, tak że można by myśleć, iż zaliczki są bezprocentowe — prawdą zaś jest, że owa „opłata na fundusz uzupełniający" jest faktycznie procentem i to dość znacznym.

Po cóż ta gra w ślepą babkę? Po co udawać, że się bierze wkładki tygodniowe na udział — skoro to jest spłata zaliczki? Po co udawać bezprocentowość zaliczki, kiedy ona procent płaci? Chyba tylko w tym celu, aby płacący nie wiedział, ile, za co i na co płaci, aby mniemał, że on ma oszczędzać, gdy on spłaca dług bardzo wysoko oprocentowany.

Czytelnik zapyta, skąd się biorą pieniądze na zaliczki, jeżeli członkowie mają prawo do zaliczek w wyższej od udziału wysokości — z czego z pewnością skorzystają? Pieniądze te pochodzą stąd, że członkowie Dyrekcyi muszą mieć przynajmniej po 15 wpłaconych udziałów każdy — a jest ich ośmiu — co już razem czyni 31.200 koron. W ten sposób członkowie Dyrekcyi, wybrani przez założycieli, bo

wymienieni już w statucie, w chwili zawiązywania Towarzystwa — właściwie są *die Geldgeber* i Towarzystwo wygląda tak, jak gdyby było założone w tym celu, ażeby owym dyrektorom zapewnić porządne oprocentowanie ich kapitału

Członkowie dzielą się na sekcye. Są to sekcye okresowe. Gdy „wpłata na udział“ ma trwać 5 lat — ściśle tyle ile trwa spłata pożyczki — przeto z końcem 5 roku kończy się racya należenia do Towarzystwa. Członkowie zatem należą przez 5 lat — a to tak ściśle, że ażeby rachuby nie psuć, stwarza się fikcyę, iż każdy członek przystąpił dnia 1. stycznia. Jeżeli faktycznie przystąpił później — to nic nie szkodzi — zapisuje go się od 1. stycznia, on płaci tygodniowe wkładki na udział za cały czas, jaki go już od 1. stycznia dzieli. Ale też za cały ten czas będzie mu policzony ów procent zwłoki, o którym mówiliśmy wyżej. I znowu fikcya — przystąpienie do Tow. z dniem 1. stycznia — kiedy się przystąpiło znacznie później!

Wszyscy tedy, którzy w jednym roku przystąpili z mylną w znacznej części datą — tworzą zamkniętą w sobie kompanię, która rozchwytuje fundusze, jakiemi Dyrekcya rozporządza — i spłaca je w ciągu 5 lat. Po upływie tego czasu sekcyę się rozwiązuje — rozdzielając między członków, co im może bilansowo przypaść. Co roku tworzy się jedną sekcyę (obecnie jest ich już trzy) — na to, aby je po 5 latach rozwiązać. I zachodzi tu bardzo ciekawa kwestya: Towarzystwo jest z ograniczoną poręką zawiązane. Otóż nasuwa się pytanie — jak się rzecz ma z poręką członków? Oczywiście, według ustawy, która nie zna w jednem Towarzystwie różnych kategoryj członków, nie zna członków innych, tylko należących do Towarzystwa jako całości, poręka członków rozciąga się na całość. I w praktyce inaczej być nie może. Ale czy to słuszne w tym wypadku? Towarzystwo składa się właściwie z tylu Towarzystw, ile jest sekcyj — i nawet statut nakazuje dla każdej sekcyi osobne bilansowanie. Interes jednej sekcyi może iść doskonale, drugiej, ze złych płatników złożonej, może iść tak źle, że całość o to potknie się i wywróci. A mimo to członkowie dobrej sekcyi ręczą drugim udziałem za całą złą sekcyę!

Dyrekcya jest wybrana na 6 lat — Rada nadzorcza na 3 lata. Władze te są wybrane z grona pierwszej sekcyi. Na drugi rok tworzy się druga sekcya — na trzeci rok trzecia. A mimo to, że i ta druga i ta trzecia składa się z zupełnie nowych członków, takich, którzy do pierwszej nie należą, którzy tych władz nie wybierali — mimo to są oni reprezentowani przez te władze, i ich sprawy są zarządzane przez te władze, w których wyborze oni żadnego nie mieli udziału. A niech nikt nie zarzuci, że to samo dzieje się i w innych Towarzystwach, których władze urzędują dłużej niż rok, bo i tu nowo wstępujący członkowie mają władze, których sami nie wybierali. Ale w tych normalnych Towarzystwach ci nowi członkowie nie tworzą zamkniętej w sobie, odrębnej całości — gdy w tem „oryginalnem“ Towarzystwie, o którem mowa, są oni kołem, w sobie zamkniętem o osobnych funduszach i osobnym bilansie, więc im się należą chyba osobne, przez nich samych wybrane władze.

A fundusz rezerwowy? Ten jest własnością całego Towarzystwa — więc wszystkich sekcyj. Ale każda rozwiązująca się sekcya, t. j. taka, która swoje 5-lecie ukończyła, już praw do funduszu tego nie ma. I łatwo wyobrazić sobie taką chwilę — kiedy Dyrekcya będzie miała w tem bardzo żywy interes, ażeby sekcyom dać stopniowo zamrzeć. Może przez 5 lat — bo to jej wolno — nowych członków nie przyjmować, nowych sekcyj nie tworzyć Po 5 latach zostaną na placu: potentaci, mający po 15 udziałów — i... fundusz rezerwowy do wzięcia. Nie piszemy tego w tym sensie, byśmy obecną Dyrekcyę o zamiar taki posądzali — wskazujemy na możliwe skutki tej zbyt oryginalnej organizacyi.

Pożytku z niej nie oczekujemy żadnego, raczej obawiać się można szkody zarówno dla stowarzyszonych jak i dla sprawy stowarzyszeń w ogóle, którą podobne eksperymenty skompromitować mogą. W finansowej konstrukcyi Towarzystwa są niesłychanie rażące błędy. Jedna fikcya goni drugą. Fikcya z udziałem — fikcya z oszczędnością — fikcya z „dopłatą“, która jest procentem, choć się do tego nie przyznaje i to procentem, którego wysokości członek sobie nie obliczy. Procent utajony pod nazwą uzupełniającej dopłaty — procent z góry oznaczony na x. groszy tygodniowo przez 260 tygodni — to chyba nie wzór do naśladowania dla naszych stowarzyszeń.

Fabrykanci przylepiają czasem na swoich wyrobach kartkę: ostrzega się przed naśladownictwem. Takie ostrzeżenie przydałoby się na statucie tego „oryginalnego“ Towarzystwa.

Kongres międzynarodowy kredytu ludowego w Paryżu.

Podczas tegorocznej wystawy powszechnej w Paryżu, odbędzie się w pałacu kongresów, w dniach 8., 9. i 10. lipca (niedziela, poniedziałek i wtorek) kongres międzynarodowy dla spraw ludowego kredytu. Będzie to zarazem XI. kongres Związku kre-

dytu ludowego we Francyi, zorganizowany przez centralny zarząd tegoż Związku *(le Centre féderatif du Crédit populaire en France)* — i jak poprzednie kongresy, zajmie się zarówno kredytem miejskim jak rolniczym.

Rozesłane zaproszenia na ten kongres w następujący sposób określają jego zadania:

„Studyować najwłaściwsze środki zaspokojenia potrzeb kredytu, jakie odczuwają kupcy, przemysłowcy, rolnicy wszelkich kategoryj, robotnicy, jednem słowem pracownicy w ogóle a specyalnie pracownicy drobni i średni, ażeby ich uwolnić od wyzysku lichwy, w jakikolwiek sposób ona by się objawiała — i wzmocnić ich siłę produkcyjną; zbadać i wskazać formy, w jakich występuje lichwa w miastach i po wsiach; podać do wiadomości sposoby postępowania, zastosowane w różnych krajach, ażeby pracownikom zapewnić kredyt osobisty, jakiego potrzebują, albo kredyt realny ruchomy *(crédit réel mobilier)*, do jakiego uciec się mogą specyalnie przez stowarzyszenia współdzielcze wzajemnego kredytu i kredyt na zastawy ruchome; zbadać stosunek między organizacyą oszczędności a kredytem ludowym; zbadać, w jakiej mierze i pod jakiemi warunkami kasy oszczędności, stowarzyszenia przezorności w ogóle, grupy syndykackie, wreszcie państwo — mogą albo powinne interweniować albo istotnie interweniowały, ażeby użyczyć poparcia sprawom kredytu ludowego miejskiego albo rolniczego: oto są niektóre z zadań, jakie sobie stawia nasz międzynarodowy kongres.

„Celem jego jest zatem — zestawić niejako inwentarz sposobów postępowania, już zastosowanych i wyników osięgniętych w różnych krajach, ażeby z nich wyprowadzić wnioski naukowe i praktyczne i ułatwić w przyszłości, zapomocą krytycznej metody spostrzegania i porównania, rozwój i postęp instytucyj, w życie wprowadzonych.

„Instytucye te zresztą sięgają dalej poza swoją bezpośrednią praktyczną użyteczność. Ich rola społeczna jest znaczna. Popierają one w swych następstwach wzmaganie się inicyatywy indywidualnej, zachęcają do przezorności, wzmacniają uczucie odpowiedzialności osobistej, i przyczyniają się w ten sposób do polepszenia bytu materyalnego jednostek i podniesienia ich moralnego poziomu.

„Związek centralny potężnie się przyczynił do rozwoju idei kredytu kooperacyjnego we Francyi, zapomocą 10 kongresów narodowych, jakie dotychczas urządził, a władze publiczne ku tym kongresom zawsze zwracały swą uwagę i sympatyę, były na nich reprezentowane i użyczały im poparcia. Kongres z r. 1900 mieć będzie charakter międzynarodowy, a programem swym, szeroko zakreślonym, zainteresuje zwolenników kooperacyi we wszystkich krajach“.

Sprawozdania i prace odnoszące się do przedmiotu kongresu — mają być nadesłane najdalej do dnia 1. kwietnia b. r. do biura kongresu *(M Maurice Dufourmantelle, 95, avenue Kleber — à Paris)* — nadesłane później nie byłyby już dopuszczone. Organizatorowie kongresu pojmują zadanie jego jako przedewszystkiem praktyczne — piszą bowiem: „Bardzo jest pożądane, ażeby sprawozdania szczegółowo dały poznać sposoby postępowania, zastosowane w danym kraju, przeszkody, które przezwyciężono, wyniki osięgnięte i t. p. — rozprawy czysto teoretyczne nie będą mogły zająć pierwszego miejsca w pracach kongresu, który zastrzega pierwszeństwo dla informacyj, wyprowadzonych z faktów i z praktyki“.

Regulaminu kongresu podawać tu nie będziemy — zawiera on zwykłe regulaminowe przepisy. Natomiast bardzo jest pouczający „program ogólny“ — można się bowiem z niego przekonać, jakie szczegółowe kwestye kredytu ludowego w krajach tak zamożnych, o tak wysokim stopniu ekonomicznego rozwoju jak Francya — mogą obudzać jeszcze zainteresowanie, są odczute jako wymagające wyjaśnienia.

Program dzieli się na trzy części: ogólną — drugą dla spraw kredytu miejskiego i trzecią dla spraw kredytu rolniczego.

1. Kooperacya kredytowa w ogóle.

1. Rola inicyatywy prywatnej w rozwoju kooperacyi kredytowej; określenie granic roli państwa.

2. Zasady ustawodawstwa o kooperacyi kredytowej.

3. *a)* Skutki kooperacyi kredytowej jako środka decentralizacyi oszczędności ludowych i ich miejscowego zużytkowania;

b) Konieczność ustawowego uregulowania zdecentralizowanego użycia oszczędności ludowych dla rozwoju kooperacyi kredytowej.

4. Solidarność kooperacyi kredytowej z innemi gałęziami kooperacyi; poparcie, jakiego ona tym gałęziom może użyczyć; współdziałanie, jakiego jej może udzielić kooperacya na polu spożycia.

5. Jakie stosunki mogą istnieć pomiędzy zakładami kredytu kooperatywnego różnych krajów?

6. Jaką korzyść dla ułatwienia i uzupełnienia akcyi i propagandy prywatnej, szerzącej znajomość

praktyki kredytu kooperatywnego, można odnieść z zaprowadzenia nauki o sprawach kredytu tego w programach specyalnych szkół handlowych, szkół rzemiosł, rolnictwa, tudzież normalnych szkół dla nauczycieli?

2. Kredyt ludowy miejski.

7. Położenie obecne miejskiej kooperacyi kredytowej w głównych krajach, w których się rozwinęła.

8. Użyteczność kredytu kooperatywnego miejskiego dla robotników, rzemieślników i małych majstrów — i jakim potrzebom kredyt ten odpowiada.

9. Środki praktyczne szerzenia zakładów kredytu ludowego w miastach.

10. Zasady kierownicze, do których ma się stosować ludowy bank w mieście.

11. Ogólne wskazówki co do statutów banku ludowego i specyalne zbadanie następujących punktów:

a) Porównanie systemu, przyjętego przez niektóre stowarzyszenia, zwłaszcza w Niemczech, udziału jednakowego i jedynego każdego członka stowarzyszenia — z systemem nierównych udziałów, posiadanych w rozmaitych ilościach a w każdym razie z ograniczeniem liczby udziałów;

b) Sposób głosowania na walnych zgromadzeniach — ograniczenie liczby głosów;

c) Rezerwy — ich stosunek do kapitału - ograniczenie maksimum — użyteczność zamortyzowania kapitału Towarzystwa, skoro jego wysokość na to zezwoli;

d) Do jakich operacyj można zastosować ristorno, i jak przy tem postępować?

e) Koszta ogólne; ich stosunek do uprawnionego oprocentowania kapitału i wkładek depozytowych; konieczność dostarczenia taniego kredytu; w jaki sposób zastosować racyonalnie udział personalu w zyskach, w ten sposób, ażeby zapewnić inteligencyi należyty udział w korzyściach?

f) Ograniczenie dywidendy — i czy ono jest pożądane?

12. Jakiemi środkami uprzystępnić kredyt ludowy najskromniejszym pracownikom? Pożyczka honorowa w jej rozmaitych formach.

13. Pomoc, jakiej mogą właściwe kasy oszczędności udzielić rozszerzeniu i funkcyonowaniu banków ludowych.

14. Poparcie, jakiego mogą użyczyć inne zakłady przezorności np. stowarzyszenia wzajemnej pomocy — rozszerzeniu i funkcyonowaniu banków ludowych.

3. Kredyt ludowy rolniczy.

15. Położenie obecne wiejskiej kooperacyi kredytowej w głównych krajach, w których się rozwinęła.

16. Związek rolniczego kredytu ludowego z kredytem miejskim; użyteczność łączenia drobnych handlarzy i drobnych rolników w bankach ludowych; współdziałanie tych instytucyj z zakładami kredytu wiejskiego.

17. Różne typy, jakie przyjęła wiejska kooperacya kredytowa.

18. Poparcie, jakiego mogą użyczyć właściwe kasy oszczędności rozszerzeniu i funkcyonowaniu stowarzyszeń kredytu rolniczego.

19. Pomoc, jakiej mogą użyczyć Towarzystwa rolnicze a zwłaszcza syndykaty rolnicze rozszerzeniu i funkcyonowaniu zakładów kredytu rolniczego; koordynacya wzajemnej akcyi syndykatów i stowarzyszeń kredytowych.

20. Konieczność rozświetlenia praktyki ludowego kredytu rolniczego — zawodową nauką rolnictwa i nauką techniczną najlepszych sposobów eksploatacyi.

21. Bezpieczeństwo kredytu rolniczego w stowarzyszeniach systemu Raiffeisena.

22. Rola i środki działania asocyacyi, mającej na celu propagandę zakładów kredytu rolniczego.

23. Warranty rolnicze jako zastaw — i w jakich warunkach mogą one być przedmiotem obrotów stowarzyszeń kredytu rolniczego?

24. W jakich warunkach należy tworzyć okręgowe lub centralne kasy kredytu rolniczego, i czy jest odpowiednie, ażeby państwo przyczyniało się do nich za pomocą zaliczek bezprocentowych lub za oprocentowaniem niższem?

Taki jest program kongresu. Materyał zbyt obfity, ażeby mógł być w trzech dniach wyczerpany. Sprawozdania i rozprawy, przedłożone kongresowi i stenogramy obrad będą ogłoszone drukiem. Będzie to w każdym razie materyał bardzo ciekawy.

W komitecie honorowym kongresu bierze udział z Austryi p. Karol Wrabetz, patron niemieckich stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych — i p. Faschingbauer sekretarz gen. Związku stowarzyszeń wiejskich w Austryi.

Rozmaitości.

— **Nr. 2. „Przewodnika przemysłowego“** wydawanego przez Towarzystwo zachęty przemysłu krajowego we Lwowie, zawiera następujące artykuły: Przemysł artystyczny Galicyi na wystawie paryskiej. — Nasze szkoły zawodowe. — Wyrób zabawek w Norymberdze. — Mutoskop. — Kronika.

Ruch stowarzyszeń.

Zarząd Funduszu zaopatrzenia rozesłał do Zarządów Stowarzyszeń związkowych okólnik w sprawie przystępowania do Funduszu tych Stowarzyszeń, które jeszcze nie należą, jak również w celu uzyskania datków z czystych zysków za rok 1899.

Z naszej strony nie tylko treść powyższego okólnika najgoręcej popieramy, lecz uważamy za właściwe zaznaczyć, że przez zapewnienie choć w części przyszłości swym współpracownikom, zyska bezsprzecznie każde poszczególne Towarzystwo zastęp ludzi bardziej sobie oddanych, a zarazem dających większą rękojmię. W interesie przeto samych Stowarzyszeń leżeć powinno, by sprawę tę wzięły na seryo pod rozwagę.

Niezależnie jednak od decyzyi, sądzimy, że każde Towarzystwo związkowe, bez względu czy należy do Funduszu lub nie, zechce wyjednać na rzecz Funduszu odpowiedni datek z tej części czystego zysku, jaką Walne Zgromadzenie Szan. Towarzystwa w roku bieżącym na cele dobroczynne wyznaczy.

Dary i subwencye na rzecz **Funduszu zaopatrzenia funkcyonaryuszów stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych** w myśl okólnika Zarządu, nadesłały dotychczas z czystych zysków za rok 1899, następujące Towarzystwa:

1. Bank zaliczkowy we *Lwowie* . 453 kor. 68 hal.

We Lwowie, dnia 10. lutego 1900.

W. Terenkoczy. *N. Ulmer.*

Wykaz lustracyj, przeprowadzonych w mies. styczniu r. b.:

I. Lustrator związkowy, p. I. Domagalski zlustrował:

1. Towarzystwo zaliczkowe rolne w Przemyślu;
2. Przem. Kasę zal. rzem. i roln. w Przemyślu;
3. Towarzystwo wzajemn. kredytu w Dębicy;
4. Towarz. zaliczkowe w Brzesku:
5. Związek handl. kółek rolniczych w Krakowie;
6. Stow. poż. i oszczędn. „Wzaj. pomoc“ w Podgórzu (wspólnie z prezesem Związku p. W. Biechońskim);
7. Towarz. oszczędn. i pożyczek w Oświęcimiu.

II. Sekretarz Związku, p. N. Ulmer zlustrował:

8. Towarzystwo zaliczkowe w Chodorowie;
9. Towarzystwo zaliczkowe w Kałuszu;
10. Towarzystwo zaliczkowe w Dąbrowie.

III. Prezes Związku, p. W. Biechoński, jak wyżej, wspólnie z lustratorem, Stowarzyszenie w Podgórzu.

Zmiany w rejestrach stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Dziennik urzędowy ogłasza w miesiącu grudniu z. r. następujące zmiany w rejestrach stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:

Nowe stowarzyszenia:

Husaków. Spółka oszczędności i pożyczek, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką. Statut z dnia 16. października 1899 r. zarejestrowany uchwałą sądu obwodowego w Przemyślu z dnia 9. grudnia 1899, l. 911.

Zarząd: Ks. Franciszek Wachlarowicz, Jan Czecharowski, Stefan Pietrusiak, Mikołaj Kozak i Teodor Hnatyszak.

Lwów. Bank parcelacyjny, stowarzyszenie zarejestrowane z ogran. poręką. Statut z dnia 4. września 1899 r., zarejestrowany uchwałą sądu obwodowego we Lwowie z dnia 2. listopada 1899 l. 2.587.

Dyrekcya: Ignacy Krzyszkowski, Dr. Maksymilian Liptay i Dr. Wiktor Narkiewicz Jodko.

Markowa. Spółka mleczarska, zarejestr. z ograniczoną poręką. Statut z dnia 15. października 1899, zarejestrowany uchwałą sądu obwodowego w Rzeszowie z dnia 2. grudnia 1899 l. 469.

Zarząd: Tadeusz Krawiec, Franciszek Rewera, Jan Ruda, Maciej Kluza i Andrzej Szylar.

Pakość. Selańskaja Kasa, obszczestwo zarejestrowane z obmeżenoju porukoju. Statut z dnia 19. sierpnia 1899 zarejestrowane uchwałą sądu obwodowego w Przemyślu z dnia 18. listopada 1899 l. 842.

Dyrekcya: Iwan Charaton, Nikoła Kizłyk, Seńko Bryczkoch i Iwan Hłus.

Radymno. Towarzystwo kredytowe, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką (Credit-Verein). Statut z dnia 11. kwietnia 1899, zarejestrowany uchwałą sądu obwodowego w Przemyślu z dnia 30. września 1899 l. 326.

Dyrekcya: Abraham Melon i Natan Rosenblatt.

Sambor. Bank eskontowy, spółka zarejestr. z ograniczoną poręką (Escompt-Bank). Statut z dnia 8. października 1899, zarejestrowany uchwałą sądu obwodowego w Samborze z dnia 14. października 1899 l. 248.

Dyrekcya: Joachim Beck, Osias Weiss i Jakób Turkiel.

Wieliczka. Towarzystwo handlowo rolnicze (Landwirtschaftliche Handelsgesellschaft), stowarzyszenie zarejestrowane z ogran. poręką. Statut z dnia 5. listopada 1899, zarejestrowany uchwałą sądu krajowego w Krakowie z dnia 25. listopada 1899 l. 643.

Zarząd: Maryan Dydyński, Adam Fink, Karol Czecz, Stefan Konopka i Włodzimierz Sułczewski.

Wojniłów. Spar und Credit-Verein, stow. zarejestr. z ogran. poręką. Statut z dnia 1. września 1899 zarejestrowany uchwałą sądu obwodowego w Stanisławowie z dnia 26. października 1899 l. 171.

Dyrekcya: Samuel Singer i Mojżesz Singer.

Żegocina. Spółka oszczędności i pożyczek, stow. zarejestr. z nieograniczoną poręką. Statut z dnia 24. września 1899 zarejestrowany uchwałą sądu krajowego w Krakowie z dnia 20. października 1899 l. 579.

Zarząd: Ks. Dr. Stanisław Dutkiewicz, Błażej Dudzic, Jakób Dudzic, Jan Krawczyk, Kasper Piech, Jacek Cempurer i Jan Janiczek.

Zmiany w Dyrekcyi.

Jaworów. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż pod dniem 30. listopada 1899 w rejestrze handlowym dla firm zarobkowych i gospodarczych przy firmie: „Towarzystwa zaliczkowego w Jaworowie, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką“ zanotowano, że na odbytem nadzwyczajnem Walnem Zgromadzeniu tego Towarzystwa zaliczkowego dnia 28. września 1899 został dokonany przez Radę zawiadowczą tegoż Towarzystwa na nowe trzechlecie wybór nowej Dyrekcyi w miejsce ustępującej w następującym składzie:

1. Grzegorz Szczyrba jako pierwszy dyrektor.
2. Jerzy Pytlik jako drugi dyrektor
3. Feliks Sienicki jako trzeci dyrektor.
4. Adam Sielecki jako pierwszy zastępca dyrektora.
5. Andrzej Marenin jako drugi zastępca dyrektora.
6. Michał Kaczurba jako trzeci zastępca dyrektora.

(Uchwała z dnia 9. grudnia 1899 l. 912).

Kołomyja. Sąd obwodowy jako handlowy w Kołomyi podaje do wiadomości, że w rejestrze „Towarzystwa zaliczkowego w Kołomyi, stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką“ zanotowanym został wybór pp.: Gustawa Liebharta, Michała Żurakowskiego, Antoniego Czubatego, Dr. Aleksandra Kulczyckiego i Walentego Hencherta Justusa w Kołomyi zamieszkałych na członków Dyrekcyi zaś pp.: Adolfa Bartza, Henryka Zaremby i Albina Brodowskiego w Kołomyi zamieszkałych na zastępców członków Dyrekcyi a to na przeciąg trzech lat zatwierdzonym został i że przełożonym tejże Dyrekcyi jest p. Gustaw Liebhart zaś zastępcą tegoż p. Antoni Czubaty.

(Uchwała z dnia 5. stycznia 1900 l. 303).

Mikulińce. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu zawiadamia, że wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie: „Towarzystwo zaliczkowe w Mikulińcach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“, że na odbytem w dniu 5. lutego 1899 Walnem Zgromadzeniu tegoż Towarzystwa wybrani zostali w skład Dyrekcyi na przeciąg lat trzech następujący panowie: Dr. Ludwik Brudziński, Jan Szumski i Maryan Pakosz jako dyrektorowie, tudzież Władysław Miecik, Władysław Krzyszowski i Antoni Gabryluk, jako zastępcy dyrektorów.

(Uchwała z dnia 2. grudnia 1899 l. 829).

Przemyśl. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż pod dniem 30. listopada 1899 wpisano w rejestrze dla firm zarobkowych i gospodarczych przy firmie: „Towarzystwa zaliczkowego dla powiatu Mościskiego“, że na odbytem Zgromadzeniu Rady nadzorczej tego Towarzystwa zaliczkowego dnia 30. września 1899 wybranym został w miejsce zastępcy dyrektora Mikołaja Pokińskiego Ignacy Jabłoński, sekretarz Rady powiatowej w Mościskach.

(Uchwała z dnia 16. grudnia 1899 l. 913).

Tyśmienica. Sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie ogłasza, że prowadzącemu rejestr handlowy poleca się, by w rejestrze dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wpisał, że na Walnem Zgromadzeniu członków „Towarzystwa kuśnierzy i białoskórników w Tyśmienicy, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką“, odbytem w dniach 14. kwietnia 1897 i 30. maja 1897 zostali wybrani na lata administracyjne 1897, 1898 i 1899:

1. Zachary Uhorczak, dyrektorem;
2. Teodor Podłuski, magazynierem;
3. Wasyl Uhorczak, kasyerem;
4. Antoni Wołoszczuk, zastępcą dyrektora;
5. Mykieta Malinowicz, zastępcą magazyniera;
6. Michał Turański, zastępcą kasyera; wszyscy kuśnierze w Tyśmienicy zamieszkali.

(Uchwała z dnia 27. września 1899 l. 169.

Zmiany statutu:

Dukla. Sąd obwodowy jako handlowy w Jaśle poleca wpisanie do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie: „Towarzystwo zaliczkowe w Dukli, stowarzyszenie zarejestrowane z poręką ograniczoną“, że uchwałą VII. Walnego Zgromadzenia z dnia 31. stycznia 1899 zmieniono statut. Najważniejsza zmiana wpisowi do rejestru podlegająca jest następująca: udział członka ustanawia się najmniej na 100 koron w. k. a najwięcej na 2.000 koron w. k.; udział może być wpłaconym albo w całości przy wstąpieniu albo uzupełnianym wkładkami miesięcznemi przynajmniej po 2 korony w. k.

(Uchwała z dnia 10. czerwca 1899 l. 118).

Kraków. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla spółek zarobkowych i gospodarczych przy firmie: „Towarzystwo wzajemnego kredytu w Krakowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną odpowiedzialnością“, że ustęp *c)* §. 2. statutu tegoż Towarzystwa opiewający:

„Do przeprowadzenia imieniem członków i na ich rachunek za odpowiedniem zabezpieczeniem wszelkich operacyj finansowych, zostaje wykreślony na mocy uchwały Walnego Zgromadzenia Towarzystwa wzajemnego kredytu z dnia 15. czerwca 1899.

(Uchwała z dnia 28. października 1899 l. 582).

Bilansy stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych za rok 1899.

11. Biecz. Towarzystwo wzajemnego kredytu. *a) Rachunek strat i zysków.* Przychód: odsetki 3.320·48. Rozchód: koszta urządzenia i ruchomości 23·03, koszta administracyi i podatków 760·80, koszta nieruchomości 400·—, do rachunku bilansu: saldo na rok 1900 (zysk) 2 136 65; razem 3.320·48. *b) Bilans.* Stan czynny: pożyczki 126.837 46, odsetki naprzód zapłacone 88·20, odsetki zaległe 1.093·99, koszta ruchomości 207·33, nieruchomość 9.615·23 1/2, zaliczki procesowe 445.34 1/2, zaliczka syndyka 100·—, dubiosa 1.218 91, różne 260·36, kasa 2.846·94; razem 142.713 77. Stan bierny: udziały 24.402·91, wkładki na rachunek bieżący 97.404·04, długi zaciągnięte 12.748·—, odsetki naprzód pobrane 1.187 40, fundusz rezerwowy 824 44, Bank krajowy 1.027·71, dług na realności 2.982·62, zysk z r. 1899 2.136·65; razem: 142.713·77. Liczba członków 929. Ogólny obrót kasowy 835.002 14.

12. Brzostek. Towarzystwo zaliczkowe. *a) Rachunek strat i zysków.* Przychód: odsetki 1.520·30. Rozchód: koszta urządzenia i ruchomości 25·—, koszta administracyi i podatków 667·09, do rachunku bilansu: saldo na rok 1900 828 21; razem 1.520·30. *b) Bilans.* Stan czynny: pożyczki 43.748·80, odsetki naprzód zapłacone 40·72, koszta ruchomości 225·—, zapas druków 60·—, zaliczki procesowe 1·25, zaliczki lokalu 40·—, lokacya 95·24, kasa 31. grudnia 1899 68·59; razem 44.279·60. Stan bierny: udziały 7.634·62, wkładki na rachunek bieżący 30 337·61, długi zaciągnięte 3.736·67, odsetki (naprzód pobrane) 387·96, fundusz rezerwowy 1.354·53, straty i zyski 828 21; razem 44.279·60. Liczba członków 380. Ogólny obrót kasowy 401.795·49.

13. Gawłuszowice. Spółkowa Kasa oszczędności i pożyczek. *a) Rachunek strat i zysków.* Zyski: odsetki 1.667·—, zysk z 1898 roku 116·52; razem 1.783·52. Straty: ruchomość 17·20, administracya 180·30, saldo na 1900 r. 1.586·02; razem 1.783·52. *b) Bilans.* Stan czynny: pożyczki 43.573·72, ruchomość 155·32; razem 43.729 04. Stan bierny: udziały 628·—, fundusz rezerwowy 384·62, wkładki oszczędności 41.130 40, zysk 1.586·02; razem 43.729 04.

14. Kuty. Kasa zaliczkowa i oszczędności. *a) Rachunek strat i zysków.* Przychód: odsetki 770·09, zaliczki procesowe 145·51 1/2, procenta zaległe 89 06; razem 1.004·66 1/2. Straty: koszta urządzenia i ruchomości 44·61, koszta administracyi i podatków 369·33 1/2, do rachunku bilansu: saldo na 1900 rok 590·72; razem 1.004·66 1/2. *b) Bilans.* Stan czynny: pożyczki 22.889·86, odsetki naprzód zapłacone 5·38, odsetki zaległe 89 06, koszta ruchomości 401·45, zapas druków 152·12, zaliczki procesowe 145·51 1/2, kasa 831·45; razem 24.514 83 1/2. Stan bierny: udziały 4.851·60, fundusz rezerwowy 777·72, wkładki na rachunek bieżący 16.026·07 1/2, długi zaciągnięte 2.002·—, odsetki (naprzód pobrane) 266·72, straty i zyski 590·72; razem 24.514·83 1/2. Liczba członków 167. Ogólny obrót kasowy 165.089 52.

15. Skałat. Towarzystwo zaliczkowe i kredytowe. *a) Rachunek strat i zysków.* Straty: koszta urządzenia i ruchomości 30·—, koszta administracyi 2.367·50, rezerwa podatkowa 426·43, saldo na 1900 rok 5.235·—; razem 7.958·93. Zyski: odsetki 7.932·40, rachunek strat i zysków z 1898 r. 26·53; razem 7.958·93. *b) Bilans.* Stan czynny: pożyczki 200.153·75, odsetki naprzód zapłacone 460·52, odsetki zaległe 2.189·27, ruchomość 270·—, administracya 106·66, zaliczki notaryalne 583·33, zal. proces. 36·20, lokacye w efektach 10 671·22, w ks. wkład. 6.788 88, kasa 2.472·77; razem 223.732·60. Stan bierny: udziały 48.080·82, fundusz rezerwowy 14.409·69, wkładki na rachunek bieżący 48.140·16, długi zaciągnięte 100.453·05, odsetki (naprzód pobrane) 2.860·63, fundusz strat 2.198·12, fundusz budowy domu własnego 695 02, fundusz jubileuszowy 1.088·94, rezerwa podatkowa 550·—, zysk z 1898 r. 21·17, z rachunku strat i zysków 5.235; razem 223.732·60. Liczba członków 2.380. Ogólny obrót kasowy 1,740.858·68.

16. Tłumacz. Towarzystwo kredytowe „Oszczędność“. *a) Rachunek strat i zysków.* Straty: koszta administracyi 3.991·72, odsetki na rok 1900 pobrane 752·13 1/2, inwentarz biurowy 26·44, zysk 1.925·43 1/2; razem 6.695·73. Zyski: odsetki pobrane i wypłacone 5.893 07 1/2, odsetki na r. 1900 wypłacone 36·61 1/2, odsetki za r. 1899 zaległe 766 04; razem 6.695·73. *b) Bilans.* Stan czynny: nieruchomość 8.021·99, koszta administracyi 320·—, pożyczka na skrypt i weksle 131.338 06, zapas druków 100·—, zaliczki procesowe 215 96, odsetki wypłacone na 1900 r. 36 61 1/2, odsetki za r. 1899 zaległe 766 04, lokacye 5.000·—, inwentarz biurowy 242·14, Bank krajowy 8.168·20, gotówka 5.426 44 1/2; razem 159.635.45. Stan bierny: udziały członków 31.844·01, fundusz rezerwowy 9.298·—, wkładki na rachunek bieżący 106 910·87, długi bankowe 8.905·—, odsetki na rok 1900 pobrane 752·13 1/2, zysk za 1899 r. 1.925·43 1/2; razem 159.635·45. Ogólny obrót kasowy 977.797·83.

Z I. Związkowej Drukarni we Lwowie, ul. Lindego l. 4.